

Dwupasmówka do Wisły? "To może być przyczyną protestów"

Data publikacji: 2.01.2020 12:15

Pod koniec grudnia pisaliśmy o staraniach radnego wojewódzkiego Andrzeja Molina i burmistrza Wisły Tomasza Bujoka, którzy zabiegają o wybudowanie drugiego pasa drogi od ustrońskiego Manhattanu do grodu pod Baranią Górą. Jak jednak twierdzi marszałek Jakub Chełstowski, zadanie obecnie jest niemożliwe do realizacji.



źródło: pixabay.com

W tekście: [Z Ustronia do Wisły dwupasmówka?](#) pisaliśmy o interpelacji radnego Molina, która została skierowana do marszałka Chełstowskiego. Dotyczyła rozpoczęcia prac projektowych nad dobudowaniem drugiego pasa ruchu na wspomnianym odcinku. W odpowiedzi na pismo, wódatarz wojewódzki ucina spekulacje. - **Nie jest planowana budowa drugiego pasa drogi wojewódzkiej nr 941 na odcinku od Osiedla Manhattan w m. Ustroń do granicy m. Wisła** - zaznacza.

Jak tłumaczy decyzję? - **W przypadku budowy drugiej jezdni i przebudowy istniejących skrzyżowań, w związku z zagospodarowaniem otoczenia istniejącego pasa drogowego, nastąpi kolizja rozbudowywanej drogi z zabudowaniami, co będzie wymagać wyburzeń dużej ilości budynków (mieszkalnych oraz usługowych), co może być przyczyną protestów na etapie projektowania** - pisze Jakub Chełstowski.

Co więcej, koszt inwestycji byłby bardzo wysoki, ponieważ droga przebiega przez Park Krajobrazowy Beskidu Śląskiego i jest w bliskim sąsiedztwie Obszaru Natura 2000. Taka sytuacja wymagałaby załatwienia szeregu dodatkowych zezwoleń czy zabezpieczeń.

KR